



# GAZETA URZĘDOWSKA

BIULETYN INFORMACYJNY RADY GMINY

wydanie bezpłatne

nr 135

wrzesień–październik 2013 r.



Starostowie Dożynek parafialno-gminnych – Małgorzata Słowik i Ziemowit Drozd – przekazują chleb wójtowi gminy Janowi Woźniakowi

## W numerze

Sprawozdanie z posiedzeń XXXI i XXXII sesji VI kadencji Rady Gminy Urzędów. . . . .	1
„Śmieciowa rewolucja” . . . . .	2
Realizacja i planowane place zabaw w gminie Urzędów – lata 2012–2014 . . . . .	3
Nasz drogocenny czas . . . . .	4
Konsultacje społeczne projektu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014–2020 . . . . .	5
Ze Skorczyc na Podlasie . . . . .	5
Dożynki parafialno-gminne 8 września 2013 . . . . .	6
Dorosłe Dzieci Alkoholików. . . . .	8
Podziękowanie . . . . .	9
XVII Ogólnopolski Zlot Miłośników Astronomii – OZMA 2013 . . . . .	10
Ratujemy pamięć o ginących alejach . . . . .	10
Caucas 2013 . . . . .	11
Usuwanie azbestu . . . . .	11
70. rocznica rozstrzelania mieszkańców Skorczyc. . . . .	12

### Adres redakcji:

ul. Błażeja Dzikowskiego 1, 23-250 Urzędów  
tel. 81 82 25 081; e-mail: urzedow@urzedow.pl

**Wydawca:** Urząd Gminy w Urzędowie

Gazeta publikowana jest na stronie internetowej:

**www.urzedow.pl**

Za treść publikowanych artykułów odpowiadają ich autorzy.

## Sprawozdanie z posiedzeń XXXI i XXXII sesji VI kadencji Rady Gminy Urzędów

29 sierpnia 2013 r. na wniosek wójta gminy (art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym) zwołana została XXXI nadzwyczajna sesja Rady Gminy Urzędów. Głównym tematem było podjęcie uchwał dotyczących realizacji zadania pn. „Budowa drogi gminnej Chruślanki Józefowskie–Mikołajówka” w ramach „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo–Dostępność–Rozwój”.

W sprawach bieżących radni podjęli następujące uchwały:

1. Uchwała Nr XXXI – 228/2013 w sprawie realizacji zadania pn. „Budowa drogi gminnej Chruślanki Józefowskie–Mikołajówka” w ramach „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo–Dostępność–Rozwój”.

2. Uchwała Nr XXXI – 229/2013 w sprawie powierzenia gminie Józefów nad Wisłą zadania zarządzania publiczną drogą gminną Chruślanki Józefowskie–Mikołajówka na terenie gminy Urzędów.

W dniu 27 września br. odbyła się XXXII sesja Rady Gminy Urzędów, której głównym tematem była informacja z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2013 r. Szczegółowe informacje na ten temat znaleźć można na stronie <http://ugurzedow.bip.lubelskie.pl/index.php?id=549> zakładka „Zarządzenie Nr 47/2013 Wójta Gminy Urzędów z dnia 22 sierpnia 2013 r. w sprawie przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy oraz informacji o przebiegu wykonania planu finansowego Instytucji Kultury i Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za I półrocze 2013 r.”.

W sprawach bieżących radni podjęli następujące uchwały:

1. Uchwała Nr XXXII – 230/2013 w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Urzędów.

2. Uchwała Nr XXXII – 231/2013 w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/64/87 Gminnej Rady Narodowej w Urzędowie z dnia 29.12.1987 r. w sprawie zatwierdzenia istniejących ulic i nadania nowych nazw w Osadzie Urzędów.

3. Uchwała Nr XXXII – 232/2013 w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2013.

4. Uchwała Nr XXXII – 233/2013 w sprawie realizacji zadania pn. „Budowa drogi gminnej Chruślanki Józefowskie–Mikołajówka” w ramach „Narodowego programu

*Dokończenie na str. 2*

## „Śmieciowa rewolucja”

Mimo licznych trudności związanych z nowelizacją Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, dotyczących gospodarki odpadami, w gminie Urzędów na czas wprowadzono nowy system odbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych. W wyniku przetargu wybrano firmę „EKOLAND” z Kraśnika, która będzie przez półtora roku obsługiwać mieszkańców naszej gminy.

W nowym systemie gmina Urzędów, poprzez wybranego operatora, w zamian za opłatę pobieraną od mieszkańców ma obowiązek odbioru i wywozu wytworzonych na danej nieruchomości odpadów. Przy czym, w porozumieniu z operatorem ustalono, że odpady będą odbierane w dwóch asortymentach, tj. odpady zmieszane (w pojemniku plastikowym) oraz odpady segregowane: plastik, szkło, papier i metal (w workach do tego przeznaczonych). Ponadto gmina Urzędów organizuje w wyznaczonych terminach zbiórki pozostałych odpadów, tj.: odpadów budowlanych, wielkogabarytowych, elektrośmieci, chemikaliów i opon. O terminach zbiórek mieszkańcy będą powiadamiani odrębnymi ogłoszeniami. Dotychczas ze zbiórek organizowanych przez Urząd Gminy w Urzędowie udało się zebrać około 15 ton opon oraz około 9,6 ton elektrośmieci.



Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi jest naliczana na podstawie złożonej deklaracji w terminie 14 dni od dnia zamieszkania na danej nieruchomości. W przypadku nie złożenia deklaracji, wójt gminy Urzędów w drodze decyzji administracyjnej samodzielnie określi opłatę, jaką powinien ponosić właściciel nieruchomości. W przypadku zmiany danych mających wpływ na wysokość opłaty, właściciel nieruchomości jest zobowiązany złożyć nową deklarację w terminie 14 dni od dnia nastąpienia zmiany.

Wnoszona opłata za odpady komunalne przez właścicieli gospodarstw domowych, jak również przez przedsiębiorców, w swojej konstrukcji stanowi „podatek śmieciowy” i zgodnie z ustawą podlega Ordynacji Podatkowej. Oznacza to, że wobec osób zalegających z opłatami gmina ma obowiązek prowadzić postępowanie i wyciągać konsekwencje identyczne jak w przypadku zaległości w podatku rolnym i podatku od nieruchomości.

Opłata za odbieranie odpadów powinna być wnoszona bez wezwania w terminach wyznaczonych uchwałą Rady Gminy.

Gmina Urzędów, biorąc pod uwagę przepływ informacji i sprawną obsługę, będzie raz w roku przysyłać właścicielom gospodarstw informację o wysokości opłat oraz druki wpłat. Wpłaty można dokonywać w Banku Spółdzielczym w Urzędowie (bez opłacania prowizji) oraz w kasie Urzędu Gminy.

Obecnie gmina Urzędów jest w trakcie zbiórki III raty opłaty za odpady komunalne. Mimo nowego systemu informatycznego, jak również nowej usługi bankowej związanej z opłatami, wpłaty przebiegają bardzo sprawnie, co świadczy o dużym zaangażowaniu naszych mieszkańców i trosce o utrzymanie czystości i porządku na terenie gminy.

Przedstawiając tę informację, jesteśmy dopiero po dwóch miesiącach obowiązywania nowego systemu. Wszyscy uczymy się – mając na uwadze dbałość o nasze środowisko – segregacji odpadów, zagospodarowania odpadów ulegających biodegradacji we własnym zakresie, funkcjonowania i prowadzenia działalności zgodnie z zasadami ekologii. Wprowadzone prawo nie jest idealne, jest wiele rozwiązań nieprzystających do rzeczywistości i na pewno czeka nas nowelizacja ustawy. Jednak, według opinii mieszkańców, mimo wielu niedoskonałości nowego systemu najważniejsze jest objęcie gospodarką odpadami wszystkich mieszkańców gminy, co powinno przyczynić się do poprawy czystości nie tylko naszych posesji ale przede wszystkim naszych lasów i przydrożnych rowów.

**Terminy wnoszenia opłat za odbiór odpadów:**

**I rata do 28 lutego**

**II rata do 31 maja**

**III rata do 31 sierpnia**

**IV rata do 30 listopada**

*Agnieszka Wójtowicz-Solis*

---

## Sprawozdanie z posiedzeń XXXI i XXXII sesji VI kadencji Rady Gminy Urzędów

*Dokończenie ze str. 1*

przebudowy dróg lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo–Dostępność–Rozwój”.

Informuję, iż wszystkie protokoły z posiedzeń Rady Gminy Urzędów, a także Uchwały Rady Gminy oraz Zarządzenia Wójta Gminy dostępne są na stronie internetowej gminy w Biuletynie Informacji Publicznej (<http://ugurzedow.bip.lubelskie.pl/>) pod odpowiednimi zakładkami.

W programie październikowej sesji przewidziane są następujące tematy:

1. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
2. Sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2012/2013.
3. Sprawy bieżące.

*Magdalena Szumna*

## Realizacja i planowane place zabaw w gminie Urzędów – lata 2012–2014

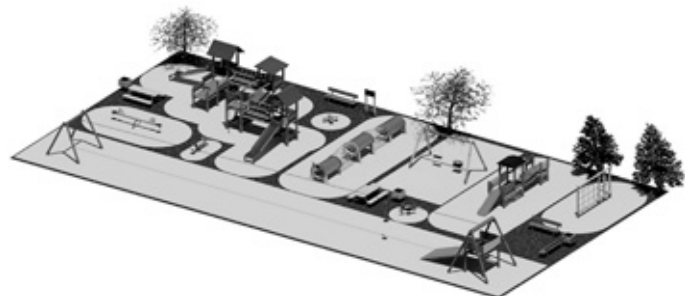
W roku 2013 w gminie Urzędów udało się wybudować trzy nowe place zabaw – pierwszy przy Przedszkolu Publicznym w Urzędowie, drugi przy Szkole Podstawowej w Urzędowie Filia w Rankowskim, kolejny przy „placu centralnym” w Popkowicach, na który pozyskano środki unijne z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ponadto doposażono plac zabaw przy przedszkolu w Wierzbicy. Środki finansowe na place, z wyjątkiem placu w Popkowicach, pochodziły ze środków własnych gminy, w tym funduszy sołeckich.

### Zrealizowane wydatki na place zabaw w roku 2013

Lp.	Umiejscowienie placu zabaw	Koszt całkowity	Kwota dofinansowania unijnego, fund. sołeckiego
1	Plac zabaw przy Przedszkolu Publicznym w Urzędowie	28 976 zł	10 000 zł
2	Plac zabaw przy Szkole Podstawowej w Urzędowie Filia w Rankowskim	23 514 zł	0 zł
3	Plac zabaw w Popkowicach	30 742 zł	20 200 zł dofinans. z PROW
4	Plac zabaw przy przedszkolu w Wierzbicy	17 092 zł	17 092 zł
<b>Razem</b>		<b>100 324 zł</b>	<b>47 292 zł</b>

Z kolei w roku 2012 doposażono place zabaw przy szkołach podstawowych w Leszczynie oraz Moniakach – po 5000 zł na każdy plac. Środki na ich doposażenie pochodziły z funduszy sołeckich tych miejscowości.

Dzięki pozyskaniu środków unijnych w 2014 r. na terenie gminy planuje się wybudowanie 3 kolejnych placów zabaw. Pierwszy powstanie w Urzędowie przy Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Wł. Jagiełły w Urzędowie, kolejne przy Zespole Szkół w Skorzcycach i Szkole Podstawowej w Bobach Kolonii. Ich budowa rozpocznie się wiosną, a zakończy się najprawdopodobniej w pierwszym półroczu. Środki na te inwestycje będą pochodzić w znacznej mierze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Cały koszt budowy trzech placów to



Wizualizacja placu zabaw przy Zespole Szkół im. Wł. Jagiełły w Urzędowie, który realizowany będzie w I półroczu 2014 r.

168,7 tys. zł, w tym dofinansowanie ze środków unijnych 109,8 tys. zł (65,04% kosztów inwestycji).

### Planowane wydatki na place zabaw w roku 2014

Lp.	Umiejscowienie placu zabaw	Koszt całkowity	Kwota dofinansowania	Kwota wkładu własnego
1	Plac zabaw w Urzędowie przy ZS im. Wł. Jagiełły w Urzędowie	87 469 zł	56 262 zł	31 207 zł
2	Plac zabaw przy ZS w Skorzcycach	37 143 zł	24 158 zł	12 985 zł
3	Plac zabaw przy SP w Bobach Kolonii	44 129 zł	29 331 zł	14 798 zł
<b>Razem</b>		<b>168 741 zł</b>	<b>109 751 zł</b>	<b>58 990 zł</b>

Łącznie w latach 2012–2014 wydatki na utworzenie lub doposażenie placów zabaw mogą sięgnąć kwoty 279 tys. zł, z czego 130 tys. zł to fundusze zewnętrzne.

Rok	Koszt całkowity	Dofinansowanie z PROW	Wkład własny, w tym fundusze sołeckie
2012	10 000 zł	0 zł	10 000 zł
2013	100 324 zł	20 200 zł	80 124 zł
2014	168 741 zł	109 751 zł	58 990 zł
<b>Razem</b>	<b>279 065 zł</b>	<b>129 951 zł</b>	<b>149 114 zł</b>

*Rafał Halik*  
referent ds. projektów UG w Urzędowie



Plac zabaw przy Przedszkolu Publicznym w Urzędowie...



...i przy Szkole Podstawowej w Urzędowie Filia w Rankowskim

## Nasz drogocenny czas

Dotychczas, pomimo moich 40 lat, trzymałem się z dala od pewnych sądów i opinii, na które dopiero teraz się decyduję. Zawsze uważałem, że na forum gminnym należy wygłaszać jedynie dojrzałe i opracowane myśli, które mogą dać coś dobrego naszemu społeczeństwu. Chodząc na sesje Rady Gminy od kilkunastu lat, jako mieszkaniec poruszałem jedynie tematy, które (jak mi się wydawało) w prosty sposób mogły poprawić coś na terenie gminy. Obecnie, gdy mieszkańcy naszej gminy powierzyli swoją przyszłość w moje ręce, ośmielałem się poruszać sprawy już bardziej istotne dla całej społeczności. Będąc radnym gminnym, mam obowiązek dbać o całą gminę, nie tylko o swój okręg. Dlatego staram się wiedzieć więcej o całej gminie, liczę tu na państwa pomoc, podpowiedzi i wskazówki, co można zrobić w naszej gminie dla dobra społeczeństwa. Oprócz wystąpień na sesji Rady Gminy, na komisjach, dobrym miejscem jest również „Gazeta Urzędowska”, która dociera do szerszego grona odbiorców niż uczestnicy sesji. Zawsze ubolewałem, że na sesje przychodzi tak mało mieszkańców. Być może ma na to wpływ fakt, iż sesja odbywa się w godzinach pracy, kiedy to większość ludzi pracuje. Należy się zastanowić, czy nie przełożyć sesji na godzinę nieco późniejszą, co umożliwi większą obecność mieszkańców.

Przechodząc do sedna artykułu, wracam do sesji Rady Gminy w 2011 r. Wtedy to zaprotestowałem jako mieszkaniec przeciwko podwyższeniu diety radnych o 100 procent z 250 na 500 zł co miesiąc. Wówczas jeszcze nie śniłem, że będę za jakiś czas po drugiej stronie sprawy tak istotnej. Po ponad roku, gdy zostałem radnym z woli mieszkańców, powróciłem do tej sprawy, uważając, że należy iść raz wytyczoną drogą prawdy i uczciwości. Kierując się poczuciem obowiązku w stosunku do społeczeństwa i poczuciem uczciwości społecznej, złożyłem w miesiącu maju wniosek o obniżkę diet radnych o 50 procent. Uważałem i uważam nadal, że 500 zł na miesiąc jest niewspółmiernie dużo do poborów rencistów, emerytów, ludzi mających minimalną pensję. Drugim uzasadnieniem mojego wniosku jest pogarszająca się sytuacja ekonomiczna gminy, z czego radni zapewne nie zdają sobie sprawy. Mówił o tym pan wójt na listopadowej sesji, że jest ciężko a będzie jeszcze gorzej. Zdziwiło mnie, że pan wójt słowem nie poparł mojego wniosku, a przecież czasem zabiera głos w sprawach należących do kompetencji Rady Gminy. W ciągu ostatnich lat zwiększył się dług gminy, wzrósł deficyt budżetowy, pogorszyły się wskaźniki ekonomiczne. Potrzebne są oszczędności, których my radni powinniśmy dać przykład. Kwota obniżki diet radnych o 50% wynosi około 49 000 zł rocznie, co daje kwotę 196 000 zł w ciągu kadencji. Nie jest to mało, można za to zrobić coś w gminie, a nie napychać sobie kieszenie. Już dawno podawałem za przykład sołectwo Góry, gdzie jeszcze nie dotarł chodnik i prawdopodobnie na to się nie zanoszą. Pieniądzy wystarczyłoby na materiał i wykonawstwo przez całe sołectwo, gminie pozostałaby sprawa projektu. Zresztą tych przykładów nie brakuje, wszędzie jest coś do zrobienia. Radni to wiedzą i na każdej sesji wysuwają do pana

wójta swoje sugestie, gdzie można coś zrobić. Jeden chce chodnik czy oświetlenie przy drodze, drugi okna w szkole, trzeci dodatkowego pracownika, tylko nie zastanowią się skąd pan wójt ma na to wziąć pieniądze. Przecież to nie czarodziej i nie wytrzepie z rękawa dodatkowych pieniędzy na spełnienie tych żądań. Sam tego doznałem, wskazując we wniosku do budżetu sprawy, którymi należałoby się zająć. Z kilku moich wniosków do budżetu pan wójt wybrał budowę placu zabaw, z czego jestem niezwykle rad, widząc przez lata brak tego rodzaju zadań do realizacji. W końcu nie trzeba będzie jeździć do Dzierżkowic. Lecz przecież w sołectwie Urzędów jest siedem niezakończonych inwestycji sprzed lat i jak na razie nie widać, żeby w tym temacie coś się „ruszało”. Przypuszczam, że o niektórych inwestycjach pan wójt zapomniał, że są niedokończone.

Wszyscy chcielibyśmy by w naszej gminie realizowano wiele zadań czy inwestycji. Jednak w sytuacji gdy ekonomia w skali makro i mikro się pogarsza musimy zaciskać pasa na wydatkach nie mających ekonomicznego uzasadnienia. Wszyscy wiemy, że w roku 2012 były problemy z oświetleniem. Z czego to wynika? – ja wiem, radni nie. W sytuacji gdy brakuje pieniędzy na oświatę, oświetlenie, chodniki, sprzętanie i inne, powinniśmy zmusić naszych radnych do cięcia niepotrzebnych wydatków. Podatki dla mieszkańców na rok 2013 łatwo było podnieść, ale oszczędzać na sobie jest trudno. Mnie się nie udało zmusić do zaciśnięcia pasa, wniosek mój był przesuwany z miesiąca na miesiąc, mimo moich nalegań, aby go poddać pod głosowanie. Dopiero po kolejnych naciskach przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie 30 listopada. Myślę, że był to najdłużej przeciągany wniosek, tzw. półkownik, przeleżał na półce pół roku, nim ujrzał światło dzienne. Mimo wielokrotnych moich porównań, sugestii i ekonomicznych uzasadnień, radni nie poddali się i zagłosowali przeciw obniżeniu diet. Wyznając demokratyczną zasadę „co raz sobie przyznaliśmy, nie damy odebrać nigdy” pokazali, gdzie mają problemy społeczeństwa. Pracownik Urzędu Wojewódzkiego poradził mi, by sprawę tę nagłaśniać przy każdej okazji, co czynię. Jeśli ktoś ma jakiś pomysł, by zmusić radnych do zmiany zdania, proszę pisać na: [andrzejrolla@onet.pl](mailto:andrzejrolla@onet.pl). Gdyby ktoś był ciekaw, jaką stawkę godzinową ma radny, proszę podzielić 500 zł na 12 (12 to średnia liczba godzin spędzonych na komisjach i sesji, przy założeniu, że radny był na dwóch komisjach). Nie sprawdzałem tego, ale myślę, że takiej stawki nie ma nawet pan wójt. Myślę, że sprawa diet będzie jeszcze poruszana przy różnych okazjach, niech radni nie myślą, że wszystko już ucichło. Mają być oszczędności w oświacie – planuje się, że w dziewięciu szkołach na 919 uczniach chcemy zaoszczędzić na energii i ogrzewaniu 10 000 zł w skali roku, a nie potrafimy zaoszczędzić na 15 radnych 49 000 zł. Zaiste potrafimy oszczędzać, ale dlaczego na cudzej skórze?

*radny Rady Gminy Urzędów  
mgr inż. Andrzej Rolla („Miodek”)*

## Konsultacje społeczne projektu Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014–2020

W październiku rozpoczął się II etap konsultacji projektu Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO). Urząd Marszałkowski organizuje 10 spotkań, poświęconych przyszłemu Regionalnemu Programowi Operacyjnemu. Pierwsze takie spotkanie odbyło się 3 października w Urzędzie w sali Gminnego Ośrodka Kultury. Uczestnikami konsultacji byli mieszkańcy powiatu kraśnickiego i opolskiego.

Marszałek województwa lubelskiego Krzysztof Hetman spotkał się z przedsiębiorcami i samorządowcami w celu omówienia projektu RPO WL na lata 2014–2020. W spotkaniu udział wzięła również dyrektor Departamentu RPO Aneta Pieczykolan i starosta kraśnicki Andrzej Maj. Zainteresowanie poprzez udział w spotkaniu wyrazili przedsiębiorcy, licząc na środki unijne jako szansę na rozwój swoich firm. Druga liczna grupa uczestników to samorządowcy, dla których środki unijne to bardzo ważny zastrzyk finansowy.

Województwo lubelskie w latach 2014–2020 ma możliwość otrzymania z RPO ok. 2 mld euro dotacji. Środki te mają być przeznaczone m.in. na rozwój gospodarki i nowych technologii. W spotkaniu wzięło udział prawie 200 osób. Zgłoszono wiele cennych uwag i propozycji. Konsul-



tacje okazały się doskonałą okazją do dyskusji na tematy dotyczące planów samorządu i wdrażania programu oraz możliwości realizacji projektów. Zainteresowani przedstawiciele lokalnych firm zgłaszali swoje uwagi i wątpliwości, jakie wiążą się z aplikowaniem o środki unijne.

Współorganizatorem spotkania było Starostwo Powiatowe w Kraśniku.

*Teresa Kaźmierak*

## Ze Skorczyc na Podlasie

W dniach 18–20 września 2013 r. dziesięcioro uczniów z Zespołu Szkół w Skorczycach wraz z opiekunką Elżbietą Kapałą uczestniczyło w warsztatach krajoznawczych na Podlasiu zorganizowanych pod patronatem Starostwa Powiatowego w Kraśniku.

Podlasie to kraina przenikania się wielu kultur, religii i tradycji, o bogatej historii oraz przepięknych krajobrazach. Uczestnicy warsztatów mogli podziwiać zabytkowe pałace m.in. w Radzynie Podlaskim, Ciechanowcu, Białymstoku, Tykocinie i Choroszczycy, prawosławne cerkwie w Supraślu, Hajnówce, Grabarce, synagogę w Tykocinie. Jadąc Szla-

kiem Tatarskim odwiedzili dwa najstarsze w Polsce ośrodki mużulańskie z istniejącymi meczetami w Bohonikach i Kruszynianach. Mieli okazję zobaczyć prawdziwą jurte tatarską i skosztować tatarskiej potrawy – pieriekaczewnika.

Uczniowie odwiedzili miejsca pielgrzymkowe w Sokółce, Koterce, uroczysku Święta Woda, gdzie powierzyli Bogu swoje intencje. Zobaczyli dom rodzinny kardynała Stefana Wyszyńskiego w Zuzeli.

Zwiedzili również twierdzę Osowiec – ogromny betonowy system fortyfikacji zbudowany przez Rosjan w latach 1882–1892 nad Biebrzą.

Ogromne wrażenie wywarł na uczestnikach wycieczki niemiecki obóz zagłady w Treblince, gdzie zginął wraz z dziećmi Janusz Korczak – lekarz, pedagog i wychowawca.

Przez 3 dni młodzi krajoznawcy podziwiali piękno dziesięć przyrody w parkach narodowych: Biebrzańskim, Narwiańskim, Białowieskim oraz Puszczy Knyszyńskiej.

Celem warsztatów było zgromadzenie informacji na temat zwiedzanych obiektów. Uczniowie pełnili funkcje przewodników oraz mieli możliwość sprawdzania swojej wiedzy, pisząc sprawdziany oraz rozwiązując krzyżówki. Wśród nagrodzonych uczniów były Martyna Gałat z klasy VI i Weronika Mazur z kl. II gimnazjum.

Udział w warsztatach dostarczył uczniom wiedzy o Podlasiu oraz niezapomnianych wrażeń.

*Elżbieta Kapała*



Młodzi krajoznawcy w twierdzy Osowiec



## Dożynki parafialno-gminne 8 września 2013

*Oddaję hold spracowanym rękom polskiego rolnika. Tym rękom, które z trudnej ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, a w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić.*

Jan Paweł II

„Dożynki” to najważniejsze w roku święto rolników. Są one ukoronowaniem ich ciężkiej i mozolnej pracy. To właśnie dzięki ciężkiej pracy rolnika codziennie na nasze stoły trafia polski chleb.



W dniu 8 września br. odbyły się Dożynki w naszej gminie, tym razem w miejscowości Boby Kol. Uroczystości zorganizowane zostały przez Radę i wójta gminy Urzędów oraz Komitet Organizacyjny. Współorganizatorzy to: Parafia Rzymskokatolicka w Bobach, KGW i OSP w Bobach, Gminny Ośrodek Kultury w Urzędowie, Stowarzyszenie Gminnej Rady Kobiet oraz Związek Sadowników RP.



Parafialno-gminne święto plonów rozpoczął przemarsz barwnego korowodu dożynkowego, prowadzonego przez orkiestrę strażacką i poczty sztandarowe do miejscowego kościoła parafialnego w Bobach, gdzie o godz. 14.00 odprawiona została msza św. w intencji rolników i sadowników, koncelebrowana przez ks. kan. Bogdana Kudelskiego – dziekana dekanatu urzędowskiego, proboszcza parafii Boby, ks. kan. Edwarda Kozyrę – proboszcza parafii Urzędów oraz ks. Andrzeja Mizurę – proboszcza parafii Popkowie. Homilię wygłosił ks. kan. Edward Kozyra. Podziękował rolnikom za trud i poświęcenie w ich ciężkiej pracy. W cza-

sie mszy św. starostwie Dożynek: Małgorzata Słowik, zamieszkała w Bobach Kol. i Ziemowit Drozd, zamieszkały w sołectwie Boby Wieś, przekazali chleb – symbol ciężkiej pracy rolnika. Przekazanie chleba to jeden z najważniejszych momentów w obchodach Dożynek. Jest on symbolem braterstwa, przyjaźni i chęci przyjęcia z pomocą drugiemu człowiekowi. Darzony on jest wielkim szacunkiem i uważany za dar nieba. Kolejne dary: kosz z owocami, wino i wodę przekazali wójt gminy Jan Woźniak, przewodniczący Rady Gminy Marek Przywara oraz druhowie OSP.

W dalszej części obchodów delegacje z poszczególnych sołectw przekazały wieńce dożynkowe, które nawiązywały do naszej polskiej tradycji. I tak jak ona nakazywała, wykonane zostały ze wszystkich gatunków zbóż, przystrojone kwiatami, ziołami, owocami i warzywami oraz barwnymi wstążkami. Po przekazaniu darów odbyła się ceremonia poświęcenia chleba i wieńców dożynkowych. Oprawę muzyczną mszy św. zapewnił Zespół Tańca Ludowego UMCS z Lublina na czele z dyrektorem artystycznym Stanisławem Leszczyńskim.



Po mszy korowód dożynkowy przemaszerował z kościoła do remizy OSP w Bobach, gdzie poświęcono i oddano do użytku Wiejski Dom Kultury i remizę OSP w Bobach. Następnie wszyscy uczestnicy uroczystości udali się na plac przy cmentarzu parafialnym. Tam poświęcono i oddano do użytku parking przy cmentarzu, wykonany i sfinansowany przez gminę i parafię Boby.





Dalsze obchody gminnego „Święta Plonów” odbyły się na boisku sportowym przy Szkole Podstawowej w Bobach Kol. Uroczystego otwarcia dokonał gospodarz Dożynek – wójt gminy Jan Woźniak. Wraz z p. Stanisławem Tompolskim powitał zaproszonych gości, przedstawiciele partnerskiego miasta Nádudvar na Węgrzech, współgospodarzy uroczystości, rolników, sadowników i ogrodników oraz wszystkich zgromadzonych na placu. I jak polska tradycja nakazuje, podziękował Bogu za zebrane plony ziemi, jak również rolnikom za ich ciężką pracę.



Następnie starostwie Dożynek – Małgorzata Słowik oraz Ziemowit Drozd – uroczystie przekazali bochen chleba z tegorocznych plonów na ręce współgospodarzy tego święta. Panie z Gminnej Rady Kobiet częstowały chlebem zgromadzoną publiczność. Wójt gminy wyróżnił grupę najlepszych rolników z terenu gminy za wysokie wyniki w produkcji rolnej. Podziękował również wszystkim sponsorom.

Na zakończenie części oficjalnej gospodarz Dożynek skierował do rolników wyrazy szacunku i uznania za ich trud i wysiłek, za umiłowanie i pielęgnowanie tak pięknej tradycji.



Kolejnym punktem programu dożynkowych uroczystości był blok występów artystycznych. Jako pierwsze na scenie zaprezentowały się dzieci ze Szkoły Podstawowej w Bobach Kol. Po tym występie mogliśmy podziwiać wspaniały koncert Zespołu Tańca Ludowego UMCS z Lublina. Następnie zostały rozstrzygnięte konkursy dożynkowe. W dalszej kolejności wystąpiły zespoły lokalne, m.in. Zespół KGW

Boby, „Vox Celestis”, „2+1 Wołoszyn”. O godz. 19.30 mogliśmy wysłuchać koncertu uczestniczki programu „Bitwa na Głosy” – Gabrysi Łakomej, mieszkanki naszej gminy.

Dodatkowe atrakcje towarzyszące Dożyńkom to: stoiska promocyjne, wystawy rękodzieła artystycznego oraz stoiska gastronomiczne. Pogoda była wprost wymarzona. Słońce pięknie świeciło, co zachęcało wszystkich do wspólnego świętowania na świeżym powietrzu.



Wieczorem na scenie wystąpiła gwiazda wieczoru – zespół „Górali”, który zapewnił widzom niezapomniane wrażenia.



Dożynki są ważnym symbolem naszej narodowej tradycji. Dlatego też ważne jest, aby jak najwięcej osób kontynuowało tradycję wicia wieńców dożynkowych. Dzięki temu młode pokolenie również stanie się częścią tej ludowej tradycji.

*Teresa Kaźmierak*

## Dorośle Dzieci Alkoholików

Jeden ze starożytnych mędrców powiedział: „Nie ma większej zbrodni wobec człowieka (dziecka) niż zabrać mu dzieciństwo – nieważne w jaki sposób”. Inny mądry człowiek z czasów współczesnych stwierdził, że Dorosłe Dzieci Alkoholików powinny dostawać ordery tylko za to, że żyją, że przeżyły to piekło. Często jeszcze z tego piekła wyrastają na „normalnych” ludzi. Chcę wam uświadomić, co czuje DDA w rodzinie alkoholowej, prezentując autentyczny list jednego z nich do rodziców:

Kochani Rodzice!

Chcę wam napisać, że pomimo szacunku i miłości, jaką Was darzę, mam do Was wiele żalu i poczucie krzywdy, jaką wyrządziliście mi w dzieciństwie swoim postępowaniem. To Wy sprawiliście, że moje dzieciństwo było czasami piekłem i koszmarem. Odkąd sięgam pamięcią, nie przypominam sobie, abym usłyszał od kogoś z Was słowa „Kocham cię”, a ja tak bardzo się starałem, żeby te słowa od Was usłyszeć. Pamiętam, jak bardzo się starałem i pragnąłem, abym mógł u kogoś z Was posiedzieć na kolanach. Wy nigdy nie mieliście na to czasu, bo ty Mamo byłaś zapracowana i zaganiana, aby nadrobić to, co ty Tato przepiłeś. W sumie praca ta wychodziła na to, że mogłeś się po raz kolejny upić i zrobić awanturę, a ja z tego powodu miałem nieprzespaną i roztrzęsioną noc pełną strachu. Czy ty wiesz Tato ile razy mnie wyganiałeś z domu małego, tylko dlatego, że nie umiałem inaczej jak strachem i płaczem reagować na twoje zachowanie w stosunku do Mamy. Mówiłeś wtedy: „Wypierdalaj z domu! Jesteś taki sam, tak samo głupi jak twoja matka”. Czy wyobrażasz sobie, jak czuje się pięcioletnie dziecko wyrzucone w nocy, w koszuli, często na zimny dwór. Nie potrafię chyba do końca życia zapomnieć tego uczucia strachu, bezradności i najgorszego chyba poczucia, że jest się nikomu niepotrzebnym. Czy wiesz jak czuje się dziecko, które musi w zimową noc nocować u kogoś w stajni, tuląc się często do będących tam zwierzątek, aby nie zamarznąć. Czy znasz uczucie, kiedy nie można powstrzymać siłą woli szloch, a ktoś stoi nad tobą i mówi żebyś przestał, bo jak nie przestaniesz to cię zabije. Nie wiem jak wygląda piekło ale chyba Szatan nie jest w stanie zafundować takiego uczucia. A ty Mamo czy pamiętasz twoje ciągłe wymówki, że musisz przez nas znosić to wszystko, ponieważ gdyby nie my z siostrą mogłabyś uciec od tego wszystkiego, a tak to co zrobisz z nami, gdzie pójdziesz z dwójką dzieci. Mam do Ciebie za to ogromny żal, a nawet i nienawiść, że swoją bezradność kryłaś i tłumaczyłaś tym, że my jesteśmy, że żyjemy. Pamiętam, jak nieraz pragnąłem i żyłem tą nadzieją, że wreszcie się na to zdecydujesz, gotowy byłem znieść wszystko, aby się tylko wyrwać z tego koszmaru. Czy ty wiesz Tato, że będąc małym dzieckiem nieraz planowałem w jaki sposób się Ciebie pozbyć, zastanawiałem się nawet czy Ci nie wsypać trucizny do zupy. Dziś dziękuję Bogu, że w swojej nienawiści i głupocie nie zrobiłem tego, przeszkodził mi w tym mój strach, ale przede wszystkim pamiętam jak nie wyobrażałem sobie życia bez ojca, mimo wszystko bardzo Cię kochałem. Czy wiesz co czułem, gdy nieraz cały tydzień chodziłem nienajedzony,

tylko o chlebie z mlekiem i zalewajce, ponieważ Mamie było szkoda zabić kurę, a na kupienie czegoś lepszego nie miała pieniędzy, bo jej zabrałeś na wódkę. Miałem wtedy do Ciebie Mamo ogromny żal, gdyż Ty oszczędzałaś na wszystkim a Ojciec to przepijał. Gdy przychodził pijany w nocy, potrafił sam zabić nawet i dwie kury i sam je zjeść, dla nas zostawały brudne, często przypalone garnki i zabrudzona piórami kuchnia. Mam do Was obojga ogromny żal i poczucie krzywdy, że nie mogłem jak inne dzieci pójść się pobawić, pograć w piłkę czy pobiegać, gdyż zawsze trzeba było coś zrobić. Nie miałem nigdy prawdziwych wakacji, bo gdy przychodziły musiałem wtedy pracować w polu. Czy pamiętacie, czy zauważyliście chociaż naprawdę, poza momentami gdy mogliście się mną pochwalić jak przedmiotem, że od początku szkoły byłem wzorowym uczniem. Czy wiecie czemu tak było? Czy wiecie, że w ten sposób chciałem zasłużyć sobie na słowa „Kocham cię”. Nigdy ich nie usłyszałem, chociaż tak bardzo tego pragnąłem. Zamiast tych słów często słyszałem w zamian „To przez ciebie się tak dzieje”, „Gdybyś był lepszy to by tego nie było”. A czy wiecie dlaczego nie buntowałem się, gdy jako 12-letni chłopak tylko przy twojej pomocy Mamo obrabiałem 7 hektarów koniem i własnymi rękoma. Tylko dlatego, że wierzyłem, że w ten sposób zapracuję sobie u Was na uznanie i przede wszystkim na waszą miłość, że przez to będzie nam lepiej i Tato przestanie pić. Czy wiesz Tato, co czułem gdy po ciężko zapracowanym sezonie i omłotach Ty otwierałaś wrota aby siedzieć na widzieli i ładować worki ze zbożem aby je sprzedać i mieć na wódkę, gdy ja potrzebowałem nowych spodni czy butów. Nie dość, że nie dostałem nic za swoją ciężką pracę, to jeszcze fundowałeś nam kilka nieprzespanych nocy z awanturami i ucieczkami z domu. Ile ich było, zależało od tego, na ile starczyło Ci pieniędzy. Czy wiesz, jak bolały mnie wówczas Twoje wymówki, że nic nie jesteśmy warci, że jak by nie Ty to byśmy już dawno z głodu pozdychali. A Twój wkład w to wszystko był praktycznie żaden, w okresie prac polowych Ty pracowałeś w firmie państwowej, albo przeważnie trafiały Ci się prywatne budowy, z których pożytek był taki, że często trzeba Ci było dołożyć pieniędzy na bilet.

Czy wiecie, jaki czułem się samotny i zagubiony, gdy w wieku 7 lat szedłem sam po raz pierwszy do szkoły, gdy inne dzieci szły z rodzicami, jak czułem się w szkole wśród ponad dwustu uczniów. Czy wiecie, co czułem, gdy nie mogłem pójść po ukończeniu podstawówki do ogólniaka bo nie było na to pieniędzy, zaś na gorzałę były. Poszedłem do budowlanki, bo tam płacili parę groszy na miesiąc i dawali kurtki i ubrania wyjściowe, w których czułem się jak naznaczony. Nie mogę i nie chcę obwiniać Was za mój alkoholizm, ale sytuacja jaką stworzyliście w domu spowodowała, że po spróbowaniu alkoholu odkryłem, że w ten sposób można chociaż na jakiś czas od tego koszmaru uciec. Alkohol dawał mi również to Tato, że po wypiciu go przestawałem się Ciebie bać, zabijał we mnie strach, jaki czułem przed Tobą pijanym przez tyle lat. Pamiętam nieraz, jak wracając ze szkoły dowiadywałem się, że rządzisz, często wstępowałem wtedy do knajpy albo do sklepu, aby



coś wypić, bo wtedy mogłem Ci się przeciwstawić i nie było ucieczki z domu.

To pijąc gorzałę poczułem się złudnie wreszcie ważny i komuś potrzebny. Często w ten sposób kupowałem sobie fałszywą miłość i przyjaźń także od kobiet. To dzięki Wam, a później swojej głupocie, przebudziłem się z tego koszmaru dopiero w wieku 33 lat. Czy wiecie, jak czuje się w tym wieku mężczyzna, który nie potrafi żyć bez gorzałki, tj. nie umie się znaleźć wśród ludzi, nie potrafi kochać, a do tego jego rozwój emocjonalny jest na poziomie nastolatka. Co się czuje, gdy dociera tak naprawdę świadomość, że jest się żonatym i ojcem dwójki dzieci. Że z żoną poza dziećmi łączy mnie tylko to, że kiedyś w pijackim życiu ożeniłem się, wierząc święcie, że przez to się zmienię i przestanę pić, a także w ten sposób ucieknę od przeszłości, zakładając nowy dom. Wtedy dopiero zrozumiałem, że nie kocham nikogo oprócz butelki, ponieważ nie umiem kochać. Od kogo Kochani Rodzice miałem się tego nauczyć? Dociera do mnie prawda, że tak naprawdę nikomu nie ufałem, włącznie z sobą. Ale skąd zaufanie, gdy tyle razy obiecywaliście mi różne rzeczy, których nigdy nie dostałem. Czy wiecie, jak

trudno jest się uczyć podstawowych prawidłowych funkcji życiowych w wieku trzydziestu paru lat. Dobrze, że są koło mnie moje dzieci, od których się bardzo dużo uczę. Odkrywam w tym czasie także, że tych zdolności, które mi są potrzebne, nie nauczyłem się, ale za to bardzo dobrze opanowałem i przeniósłem do swojego domu sztukę wychowywania dzieci, jaką sam od Was otrzymałem. Jest to dla mnie często bardziej bolesne niż najgorsze własne przeżycia. W tym wszystkim boli mnie także świadomość, że takie samo wychowanie jak ja otrzymali moja siostra i brat. Bardzo mi ich żal, gdy widzę jak moja siostra egzystuje, bo tak to trzeba nazwać, z alkoholikiem. Boli mnie, jak widzę, że młodszy brat podąża moimi śladami z młodości. Wiem, że on z Wami przeżył jeszcze większe piekło niż ja. Dzisiaj rozumiem, dlaczego tak się działo w naszym domu, dzięki temu Wam to wszystko wybaczyłem, kocham Was, lecz to nie zmienia faktu, że to boli, bardzo boli i jeszcze długo będzie boleć. Pozostaje nadzieja, że uda mi się przerwać ten koszmar naszej rodziny, przy Boskiej i ludzkiej pomocy.

*Wasz kochający Syn*

*(nazwisko do wiadomości redakcji)*

---

## Podziękowanie

Komitet organizacyjny i wójt gminy Urzędów składają serdeczne podziękowania podmiotom gospodarczym, które udzieliły finansowego wsparcia imprezy Dożynki Boby 2013:

- Andrzej Gogółka, Robert Gogółka – „OWOCOMIX” Sp. z o.o.
- Bank Spółdzielczy Ziemi Kraśnickiej O/Urzędów
- Bieniecki Zbigniew – „ZBD-BUD”
- Dul Katarzyna i Roman – P.P.H.U. „AGRO-BUD”
- Garbacz Mariusz – Zakład Instalatorstwa Elektrycznego
- Gazda Beata – PPHU „DAGA”
- Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”
- Grabowska Ewa – Sklep Wielobranżowy Art. Przemysłowe i do Produkcji Rolnej
- Kłak Irena i Tomasz
- Madejek Roman – Prywatne Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlowo-Usługowe „ROLBUD” i Kopalnia Piasku
- Marzycki Józef – Auto Wulkanizacja
- Michalec Andrzej – Usługi Murarskie i Ciesielskie
- Misiaszek Magdalena – Związek Młodzieży Wiejskiej Woj. Lubelskiego
- Puchajda Małgorzata i Piotr – Puchajda Piotr Tomasz „AGRO-MAN”
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Urzędowie
- Serwinek Jacek – „WILKOŁAZIAK”
- Słowik Małgorzata i Tadeusz
- Solis Agnieszka i Kazimierz
- Stanisław Jakóbczyk, Grzegorz Jarząbek, Wiesław Grzebulski – „PALPOL” Sp. J.
- Surdacki Roman
- Szemplińska Halina – „ARGO-ART.” Środki Ochrony Roślin
- Wagnerowska Anna
- Wierzchowiak Marzena – Zakład Usług Pogrzebowych
- „WITABO” Sp. z o.o.
- Związek Sadowników RP
- Apteka Prywatna „CONVALLARIA”
- Spółdzielnia Ogrodnicza w Bobach
- Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna
- Sklep Spożywczo-Przemysłowy „GABI” E. Wiąckowska
- „WM” Sp. z o.o.
- K. Pietrasz, A. Promowicz – Centrum Chłodnictwa „ELTACO” S.C.
- „ARYSTA LIFESCIENCE POLSKA” Sp. z o.o.

## XVII Ogólnopolski Zlot Miłośników Astronomii – OZMA 2013

W dniach 8–11 sierpnia 2013 r. (czwartek–niedziela) odbywał się XVII Ogólnopolski Zlot Miłośników Astronomii – OZMA 2013. Miejszem zlotu był teren amatorskiego obserwatorium astronomicznego w Niedźwiadach koło Szubina, woj. kujawsko-pomorskie, gdzie ma swoją siedzibę Pałucko-Pomorskie Stowarzyszenie Astronomiczno-Ekologiczne. Właśnie tam narodziła się idea OZMA i również tam odbył się legendarny już pierwszy zlot OZMA '97. Kolejne zloty organizowane były w różnych rejonach naszego kraju, w tym już trzykrotnie w Urzędowie. Było to w latach: 1999, 2010 i 2012. Dzięki tej współpracy, Urzędów postrzegany jest jako prężny ośrodek propagujący miłośniczą astronomię.

W tym roku nasza gmina była partnerem zlotu. Do Niedźwiad przywieźliśmy wystawę poświęconą XXXV rocznicy lotu pierwszego Polaka w kosmos, kolekcję meteorytów i numizmatów z meteorytami. Po oficjalnym otwarciu zlotu wystąpił Mariusz Gozdalski z przygotowaną przez siebie prezentacją multimedialną. Miała ona na celu przybliżenie uczestnikom zlotu zasady działania stacji bolidowej w Urzędowie, zbierającej dane dotyczące meteorów w ramach Polish Fireball Network. Dzięki danym zbieranym przez stacje bolidowe rozmieszczone na terenie całego kraju przeprowadzane są analizy aktywności rojów meteorów. Efektem tych analiz było między innymi odkrycie nowego roju meteorów zwanego Chi Kasjopeidami Lipcowymi przez członków Pracowni Komet i Meteorów nadzorującą projekt PFN. Mimo niezbyt sprzyjającej obserwacji pogodzie w czasie zlotu udało się uruchomić mobilną



Meteory z roju Perseidów zaobserwowane podczas pracy mobilnej stacji bolidowej w nocy 10/11 sierpnia 2013 r. w Niedźwiadach (fot. Mariusz Gozdalski)

stację bolidową rejestrującą meteory znanego roju Perseidy, wspaniale ozdabiającego sierpniowe niebo.

Jak co roku, atmosfera zlotu sprzyjała wymianie poglądów oraz doświadczeń pomiędzy jego uczestnikami. Początkujący miłośnicy astronomii mogli poznawać tajniki obserwacji oraz podziwiać niebo przez udostępniony sprzęt. Ci, których wiedza jest większa, mogli wymieniać się doświadczeniami lub służyć pomocą początkującym. Warto zauważyć fakt, że na Ogólnopolski Zlot Miłośników Astronomii przyjeżdżają nie tylko zawodowi astronomowie, ale również ludzie, których łączy wspólna pasja – astronomia.

*Józef Baran*



Aleja w parku w Radlinie

## Ratujemy pamięć o ginących alejach

Ginące perełki polskiego krajobrazu, jakimi były aleje w dawnych założeniach pałacowo-dworskich, są już rzadkością. Wiele z parków ginie na naszych oczach, a wraz z nimi wielowiekowa tradycja i spuścizna.

W związku z tym uczniowie Szkoły Podstawowej w ZSO im. Władysława Jagiełły wzięli udział w ogólnopolskim konkursie pod hasłem „Ginące aleje”. Organizatorem przedsięwzięcia było Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy – Zespół Pałacowo-Parkowy. Dzieci przygotowały projekt oparty na źródłach archiwalnych, opracowaniach i relacjach starszych mieszkańców naszego regionu. Praca konkursowa pod tytułem „Ginące aleje w okolicach Urzędowa” zawierała wiele cennych informacji, ciekawe fotografie oraz rysunki ilustrujące wygląd alei. Przy okazji udało się przypomnieć nazwiska ogrodników, właścicieli parków oraz nazwy rzadkich roślin, które zdobiły parki.

Pomysłowość i rzetelność w opracowaniu tematu zostały docenione przez jury konkursu. Praca dzieci z Urzędowa została wysoko oceniona, a jej autorzy zajęli drugie miejsce. Uczniowie i szkoła zostali obdarowani dyplomami i nagrodami.

*Anna Wnuk*

## Caucas 2013

Trzech rowerzystów z Urzędowa: „Sanchez” (Paweł Strzelecki), „Lama” (Krystian Chruścielewski) oraz „Misiak” (Michał Barabasz) tym razem przemierzało Gruzję i Armenię. W przeciągu 28 dni w górzystym terenie pokonali ponad 2600 km. Zamieszczamy fragmenty relacji opisane przez Michała:



„Wyjazd okazał się strzałem w dziesiątkę. Gruzja i Armenia to autentyczna i wielka gościnność, nie mająca zbyt dużo wspólnego z polskim »zastaw się, a postaw się«. Tu nic nie jest na pokaz, wszystko to zwyczajnie wielka radość z życia i spędzania czasu z bliskimi i przyjaciółmi, gdyż »człowiek żyje przyjaciółmi«. Odnosi się wrażenie, że życie tutaj to jedna wielka biesiada. Tu zupełnie inaczej liczony jest czas. Tu się nikomu nie spieszy. Tu można jeść i pić do rana.



Dzień 4. Poranek przywitał nas ładną pogodą. Pełni werwy ruszyliśmy w kierunku Shatili. Z samego rana nad wyraz dobrze się jechało. Kilometry ubywały w ekspresowym tempie i wysokość szybko rosła. Naokoło otaczały nas śnieżnobiałe szczyty. Z czasem zaczęła się psuć pogoda aż zaczęło padać. Ugrzęźliśmy 7 km przed przełęczą na wysokości 2100 metrów. Nie wyglądało to najlepiej. Schowaliśmy się pod plandekami z nadzieją, że za jakiś czas przestanie padać i pojedziemy dalej. Zaczął padać grad i wiatr przybrał na sile. Po godzinie siedzenia pod plandeką w ciągłym deszczu i gradzie zdecydowaliśmy, że rozbijamy namioty. Nie najlepsze miejsce, ale nie ma

wyboru. W strugach deszczu, przy silnym wietrze staramy się rozbić namioty. W jednym łamie się stelaż. Łatwo dało się naprawić. Pogoda zmieniła się diametralnie. Silny wiatr, deszcz a w najwyższych partiach gór pada śnieg”.



Całą relację z wyprawy można przeczytać w Internecie na stronie [www.michalbarabasz.pl](http://www.michalbarabasz.pl).

*red.*



SWISS  
CONTRIBUTION



Lubelskie



# USUWAMY AZBEST

PILOTAZOWY SYSTEM  
GOSPODAROWANIA ODPADAMI AZBESTOWYMI  
NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO  
WZMOCNIENY SPRawnYM MONITORINGEM  
ILOŚCI ORAZ KONTROLI ICH USUWANIA  
I UNIEZKOCULIWANIA

bezpłatnie



UWAGA  
AZBEST!

[www.azbest.lubelskie.pl](http://www.azbest.lubelskie.pl)

**Nabór wniosków: 4–29 listopada 2013 r.**  
Szczegółowe informacje w Urzędzie Gminy  
w Urzędowie, pokój nr 12, tel. 81 822 76 82



## 70. rocznica rozstrzelania mieszkańców Skorczyc

70 lat temu, 12 września 1943 r. w niedzielny poranek niemiecki okupant rozstrzelał 17 młodych mężczyzn. Ponieśli oni śmierć za człowieka pochodzenia węgierskiego, który pracował na rzecz Niemców – był dostawcą mleka dla wojsk niemieckich. Nikt nie wie, w jakich okolicznościach on zginął, ale skutki tego wydarzenia okazały się straszne dla miejscowej ludności. Mieszkańcy Skorczyc byli świadkami przejścia niemieckiej żandarmerii przez wieś i zabijania napotkanych mężczyzn w wieku od 16 do 44 lat. Kilku przyprowadzili na pole, kilka metrów od miejsca, w którym dzisiaj stoi kapliczka i rozstrzelali. Ci niewinni młodzi ludzie oddali swoje życie tylko dlatego, że znaleźli się w nieodpowiednim czasie i miejscu.

wice. Uroczystościom towarzyszyły poczty sztandarowe, orkiestra strażacka, licznie przybyła społeczność lokalna oraz władze naszej gminy.



Wójt gminy Urzędów Jan Woźniak w krótkim przemówieniu okolicznościowym podziękował wszystkim przybyłym na wspólną modlitwę. Przypomniął o wydarzeniach z września 1943 r., oddając tym samym hołd ofiarom. Następnie odczytano nazwiska rozstrzelanych mieszkańców: Władysław Biały, Ignacy Bogusławski, Józef Dragan, Aleksander Dzikowski, Dominik Gozdalski, Jan Kamiński, Ignacy Kasiak, Wincenty Kijek, Karol Margiel, Józef Moryc, Stanisław Prokop, Tadeusz Rosiecki, Alfons Skórski, Franciszek Trepiak, Józef Węclawski, Franciszek Węclawski, Edward Żuber.

Mieszkańcy wsi Skorczyce, chcąc upamiętnić wydarzenia tamtych dni, postawili w roku 1958 w miejscu mordu kapliczkę, a w 1998 – tablicę pamiątkową. Przy tej kapliczce każdego roku odprawiana jest msza św. połączona z uroczystościami upamiętniającymi tragiczną śmierć zamordowanych.



Przybyłe delegacje: władze gminy, OSP i młodzież Zespołu Szkół w Skorczycach złożyły wiązanki kwiatów przy tablicy upamiętniającej pomordowanych. Pani dr Anna Wnuk przedstawiła rys historyczny Skorczyc. Na zakończenie uroczystości uczniowie Zespołu Szkół w Skorczycach przedstawili inscenizację patriotyczno-historyczną pod kierunkiem p. Moniki Lemiechy. Uroczystość zakończono hymnem *Boże coś Polskę* w wykonaniu orkiestry dętej z Urzędowa.

W tym roku uroczystości odbyły się 15 września. Uczestnicy zebrali się przy remizie OSP w Skorczycach. Następnie przemaszerowano do kapliczki, gdzie została odprawiona msza św. w intencji pomordowanych. Nabożeństwu przewodniczył ks. Mirosław Jęczała, homilię wygłosił ks. Andrzej Mizura – proboszcz parafii Popko-

*Teresa Kaźmierak*